











przesłał następujący raport: Od d. 23 sierpnia wieczór miasto i twierdza Strasburg bombardowane są z Kehl z dział obłężniczych i od frontu południowego w nocy artylerją polową, od frontu północnego od 24go rano działami obłężniczymi. Przednie stráže stoją na 500 do 800 kroków od twierdzy. Szkody w Strasburgu są znaczne. Mniejsze składy prochowe wyleciały w powietrze. Cyta- dela, magazyny i wielka liczba budynków stoi w płomieniach. Straty z naszej strony bardzo małe.

**Bruksella** 26 sierpnia. Według pewnych doniesień tu nadeszłych z Paryża, wczorajsze posiedze- nie Ciała prawodawczego przybrało w dalszym ciągu znów bardzo burzliwą cechę. Ferry po załatwie- niu wniosku Montpayroux (wcielenie gwardyi ruchomej do wojska liniowego) robił rządowi zar- zut, że dla dobra dynastji napoleońskiej parali- zuje obronę narodową. Kéra try żąda, aby izba o- bradowała dalej przy drzwiach zamkniętych. Rząd sprzeciwia się temu najmocniej, lecz wniosek mi- mo tego uchwalony został. Izba bezwzględnie przy- stąpiła do tajnych obrad.

Na dzisiejszem posiedzeniu tajnem izby oczeki- wano wyjaśnień prawdziwego stanu rzeczy ze stro- ny generała Trochu. W gabinecie Palikao panuje wielkie rozdwojenie. Powaga i wpływ generała Trochu coraz więcej rosną. Wczorajsze rozpo- rządzenie Trochu względem wydalenia z Paryża wszystkich osób bez sposobu do życia i podejrz- anych sprawiło ogromne wrażenie na mieszkańcach. Arkadyjczycy (skrajna prawica) obawiają się, aby rozporządzenia tego nie zastosowano także przeciw nim samym.

**Bruksella** 26 sierpnia. *Echo du parlament* dowiaduje się, że wczorajaresztowano w Paryżu na przedmieściu Montmartre dwieście osób.

**Paryż** 26 sierpnia. Na posiedzeniu Ciała pra- wodawczego rzekł minister Chevreau: „Armia królewicza Pruskiego, która jak się zdawało, wstrzy- mała się z pochodem, na nowo porusza się na Pa- ryż. Obowiązkiem jest rządu zawiadomić o tem Iz- bę i kraj. Komitet obrony przedsięwzię kroki, aby stawić czoło na przypadek obłężenia. Guber- nator Paryża i gabinet pełnić będą swoją powin- ność. Liczymy także na patriotyzm stolicy.

W senacie prezes rady stanu Busson rzekł, iż od Bazaina nie nadeszły wprost depezesy, ale wiadomości otrzymane potwierdzają, że położenie na- szej armii jest wyborne. Minister nadmieniał przy- tem, że pochód nieprzyjaciela na Paryż uległ jak się zdaje, zwłocze.

**Paryż** 26 sierpnia. Słychać, że aresztowano jakiegoś szpiega pruskiego, który miał podobno zamiar zamordować Mac Mahona.

**Paryż** 26 sierpnia. Rząd ogłasza następujące wiadomości: Phalsbourg broni się bohatersko. Dwa szturm zostały odparte. Prusacy stracili za pierwszym uderzeniem 500 ludzi, za drugim 1,000. Dowódca twierdzy oświadczył, że prędzej wysadzi twierdzę w powietrze, aniżeli się podda. Patrole nieprzyjacielskie ukazały się na 12 kilometrów przed Rheims. Wojska pruskie zdają się kiero- wać na Varennes i Stenay. Kilka tysięcy Pru- saków znajduje się w okolicy Verdun.

**Paryż** 27 sierpnia. *Journal officiel* potwierdza, że Belgia i Luxemburg cofnęły pozwolenie swoje na przesyłanie rannych Francuzów kolejami tame- cznymi; a ponieważ gabinet berliński nie upierał się dalej, przeto zajęcie to stanowczo załatwione.

**Paryż** 27 sierpnia. Wiadomości podane przez ministerjum spraw wewnętrznych mówią, że wojs- ka nieprzyjacielskie posuwają się przez Nancy na Chalons i przez Vaucouleurs na Join- ville. Zdaje się, że składają się z ostatniego po- wołania landwery. Wobec uporczywej obrony Toul, zaniechano podobno oblegania tej warowni, a woj-

sko obłężnicze posuwa się na rzekę Marne. Cza- ty pruskie obsadziły drogę między Montmédy a Mezières. Odparły je strzelcy ochotnicy, poczem kolej żelazną naprawiono. Wojsko obozujące pod Stenay, cofa się na Dun.

**Bar-le-Duc** 25 sierpnia. Od zwycięstw pod Metz i zamknięcia Francuzów w tamecznem sta- nowisku, wojsko tam zbyt cieżkie posuwa się spie- sznie, obsadziło Chalons a czoło jego już stoi między Chalons a Epernay. Główna kwatery króla jest w Bar-le-Duc.

**Londyn** 26 sierpnia. *Daily News* zaprzeczają doniesieniu, jakoby lord Granville robił w tej chwili propozycje pośredniczące u stron wojują- cych; gabinet angielski wie dobrze, iż podobne u- słowania byłyby jak na teraz daremnymi.

**Florenca** 27 sierpnia. Parlament odroczoney. *Corresp. italienne* utrzymuje, że jen. Lamarmora udaje się do Petersburga dla pośredniczenia pokoju. *Opinione* zaprzecza, aby generał jeździł w takiej misji. Ks. Napoleon czeka we Florencji oświadczenia gabinetów londyńskiego i wiedeńskie- go na notę rządu o pośrednictwo.

**Bukarest** 26 sierpnia. Dziś wypuszczono na wolność osoby aresztowane z powodu zamachu Kan- diana w Plojeszczach, a zostają tylko w areszcie Golesko, Jan Gika i Bratiano. Rząd usiłuje zmniej- szyć ważność tego wypadku.

**Bukarest** 27 sierpnia. Śledztwo wykazało, że na dzień napoleoński przygotowano wybuch pow- szechny spisku równocześnie we wszystkich mia- stach. Porażka Francuzów w Metz wstrzymała wy- buch. Rząd ma w ręku wszystkie wątki spisku (myle to twierdzenie co do dnia wybuchu, bo pierwsza walka pod Metz zaszła 14go, a dzień na- poleoński 15go, niewiadomy zaś był dnia 15 rezul- tat bitwy. *Red.*)

**Konstantynopol** 26 sierpnia. Wszystkie plemiona Dagarasu powstały. Muszyr Chemal idzie spiesznie do Bagdadu. Powstanie zdaje się przy- bierać wielkie rozmiary.

Pruskie urzędowe dzienniki nie przestają miotać obelg na Francję i posługują się nawet kłam- stwem. Niemcy oblegają Strasburg i strzelają tam z Kehl z za Renu; ze Strasburga odpowiadają ró- wnież ogniem, a że z tego powodu wiele domów w Kehl zgorzało, zatem urzędowy organ pruski woła dziś: Francuzi strzelają na parlamentarzysty, na ambulanse, lekarzy, pałą miasta nieobwarowane. Słowa te są zaś wstępem do nowych obelg, z po- wodu, że rząd francuski nie dozwolił przewozić Prusaków rannych przez Belgię i Luxemburg, jak to zamierzono, aby nie zajmować kolei wprost do Francji prowadzących, które przesyłane jest wojsko i potrzeby wojenne. Długi artykuł w tym przedmiocie kończy się oświadczeniem, iż skoro koleje belgijskie i luxemburskie są zamknięte, rząd pruski będzie przewoził wprzód pruskie rannych, a francuscy będą musieli czekać, aż się zrobi miej- sce, żeby ich odstawić do szpitali. Konwencya więc genewska, która obowiązuje strony wojujące do pielęgnowania rannych bez różnicy, czy swój, czy nieprzyjaciel, zostaje tem oświadczeniem naruszona.

Wielki nacisk kładzie *Staats Anzeiger* na jedność całych Niemiec, zapowiadając połączenie południa z północą, to jest z Prusami. „Krew naszych bo- hatyrów na polu honoru poległych jest najcisłej- szym węzłem jedności niemieckiej.“ Po tych słow- ach i po oświadczeniu dawniejszem, iż Europa nie ma prawa mieszać się, co Prusacy w Niemczech robią i robią, można wnosić, że kwestya zjedno- czenia Niemiec będzie bezzwłocznie rozstrzygnięta.

*Gazeta krzyżowa* zapowiada w obliczu państw neutralnych: „Europejscy ludzie stann będą mu-

sieli oswoić się z wolną z myślą, że lud niemiecki tym razem idzie za własnym popędem i szuka re- kojmi przeciw odwiecznym wybrykom Francji w zmianie granic, która na długo gruntownie wyko- rzeni u Francuzów zachcianki lewego brzegu Re- nu.“ Dalej zaś dziennik ten przypominając zwy- czaj Napoleona I wynagradzania żołnierzy i oficerów kontrybucjami, radzi użyć tego samego względem Francji.

W Berlinie obiegała wieść o odwołaniu generała Steinmetza. Przybył do Berlina jen. Vogel-Fal- kenstein, który miał sobie powierzona obronę brze- gów, to jest skazany był na nieczynność. Przypo- mnieć sobie należy, że w r. 1866 generał Vogel zastąpił generała Manteuffla w Hanowerze. Man- teuffel, który jest przy królu w gabinecie wojsko- wym pierwszy, odpłaca się Voglowi, niedawszy mu komendy. Mówią, że pracował on nad odwołaniem Steinmetza. Król, który chce sam utrzymać rolę naczelnego wodza, chwiał się już, lecz teraz gdy główne siły przeciw Paryżowi skierowane zostają pod rozkazami królewicza, Steinmetz przestał być niebezpiecznym rywalem sławy.

*Nordd. allg. Zig* zbijając twierdzenie niektórych dzienników, iż wojskom pruskim zaczyna zbywać na żywności, powiada, że braku tego nie ma, lecz na niektórych stacyach kolei żelaznych stoi po kilkaset wagonów z żywnością i nie mogą dalej ruszyć, z powodu przepełnienia kolei wagonami.

Rząd holenderski kazał teraz jak najspieszniej burzyć fortyfikacje Luksemburga, jak to zastrzegł protokół londyński; gdyż niedotrzymanie tego punk- tu ugody mogłoby spowodować zerwanie jej ze strony pruskiej, a przeto powrót do dawnego sto- sunku tego księstwa do Związku niemieckiego. Za zniesieniem fortyfikacji przemawia i ta okoliczność, iż zdarzyć się może, że w ciągu wojny prusko- francuskiej jedna ze stron wojujących mogłaby naruszyć neutralność Luxemburga i usadowić się w twierdzy; gdy w razie jej zburzenia, naruszenie to ograniczyłoby się jedynie do przemarszu wojska.

Z widowni wojny nie ma dziś żadnych nowin.

Wczoraj telegrafowano nam z bióra korespon- dyjnego, że patrole pruskie dochodzą o 12 kilome- trów do Paryża. Wiadomość ta była błędna, bo rządowe ogłoszenie mówi, że patrole te nie od Paryża lecz od Rheims oddalone są o 12 kilo- metrów.

### Ostatnie depezesy telegraficzne „Czasu“

**Wiedeń** 28 sierpnia (*prywat.*). W naradach Czechów i Niemców wzięli udział następujący człon- kowie: Herbst, Hasner, Plener, Banhans, Szmejkal, Wolfrum, Rieger, Klaudy, Sladkowski, Bielski, Grünwald. Konserwatyści chcą warnkowego wysła- nia do Rady państwa; Niemcy bezwarunkowego; Czesi wcale nie wysłać. Ugoda z trudnością da się przeprowadzić. Czesi domagają się uznania prawa publicznego. Niemcy zezwalają tylko na au- tonomię rozległą.

**Wiedeń** 28 sierpnia (*prywatna*). Zamiary po- jednawcze Czechów wzbudziły tu wielkie wrażenie, ale szczerze ich z wielu stron podawana jest w wątpliwość. Czesi spowodowani podobno zostali do tego kroku obawami przewagi niemieckiej wzma- gającymi się w skutku zwycięstw pruskich. Z dru- giej strony lękają się Czesi ewentualnego wejścia szlachty feudalnej do Rady państwa, co by osłabiło stronictwo deklarantów. Wszystka nadzieja polega na ugodzie z Tyrolczykami.

REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY  
**Antoni Kłobukowski.**

Rządca Drukarni **Józef Łakociński.**

Wydawca **Stanisław hr. Tarnowski.**

W Drukarni „CZASU“.